

**CENY PRENUMERATY:**

Prenumerata miejscowa jednego wydania bez dostawy K 10-50, z dostawą K 12-50. — Prenumerata miejscowa obydwu wydań bez dostawy K 20-—, z dostawą K 22-—. Prenumerata zamiejscowa jednego wydania w całym Państwie Polskiem K 12-50, zamiejsc. obydwu wyd. K 22-—. Za zmianę adresu dopłaca się 30 halerczy.

Cena za egzemplarz w cał. państwie 60 hal.  
Adres Redakcyi i Admin.: LWÓW, SOKOŁA 4

**Ogłoszenia**

przyjmuje Administracja, ul. Sokół 4, gdzie też udziela się bezpłatnie wszelkich wyjaśnień i porady w sprawach reklamy, w szczególności przy układaniu treści ogłoszeń.

W Warszawie nabyć można „Gazetę Poranną” i „Gazetę Wieczorną” w Biurze dzienników „Promień”, ul. Widok 1 19.

# GAZETA

# PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 po poł. („Gazeta Wieczorna“)

P. T. interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokół 4/Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5083.

Lwów, poniedziałek 16 lutego 1920

Rok X

## Sojusz fińsko-łotewsko-polski blizki! Marsz. Foch zjedzie do dni 10 do Polski! Strajk funkcyjonyuszy miejsk. zażegnany!

### Polska musi mieć port morski.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 11 lutego.

(A.) Posiedzenie sejmowe z dnia 10-go lutego powiedziało Polsce i światu całemu nieodwołalnie, że Polska chce mieć, musi mieć i będzie miała własny port morski.

Słowa pana marszałka, p. de Rosseta jako referenta wniosku rządowego w sprawie budowy portu morskiego na lewym brzegu Wisły, p. Daszyńskiego i ministra robót publicznych Andrzeja Kędziora, wypowiedziane w tej sprawie, nie pozostawiają żadnej wątpliwości, że stworzenie portu morskiego tworzy teraz ideał polityczno-gospodarczy państwa i narodu polskiego. Od tego ideału Polska nie odstąpi.

Rzecz jasna, że Polska nie potrzebowałaby tworzyć portu morskiego, gdyby Gdańsk był przypadk. całkowicie państwu polskiemu, albo gdyby nawet w stosunkach, wytworzonych przez traktat Wersalski, Niemcy gdańscy odłożyli na bok tradycje hakatystyczne z ostatniego ćwierćwiecza panowania pruskiego i traktowali sprawę portu gdańskiego i przyszłości gospodarczej swego miasta rodzinnego wyłącznie ze stanowiska interesu handlowego. Niestety, powierzyli oni przedstawicielstwo swego miasta prusakowi z Westfalii, który się nie rodził w Gdańsku i któremu wcale nie chodzi o Gdańsk, lecz o uprawianie hakaryzmu pruskiego w dalszym ciągu, choćby Gdańsk miał zamrzeć z głodu skutkiem takiej polityki. Mowa o starszym burmistrzu Sahmie, nienawidzącym Polski od czasu, gdy go podczas okupacji niemieckiej przylapano na skandalicznym braniu łapówek z tytułu piastowanego urzędu burmistrza aprowizacyjnego miasta Warszawy. To Sahn, którego wydania jako zbrodniarza wojennego zażądały władze polskie, odwozdy gdańszczan od Polski i wnawia w nich, że się nie potrzebują troszczyć o uprawnione interesy polskie.

Gdańszczanie nie dzieci. Sami powinni wiedzieć, jaka przyszłość ekonomiczna czeka ich miasto, gdy Polska zbuduje własny port morski. A że zbuduje, to pewna. Cały naród będzie składał na ten cel i złoży sumy duże. Resztę uzupełni skarb państwa. W czasach dzisiejszych wydanie miliardów marek na cel, rozstrzygający o przyszłości i nie zawisłości politycznej, oraz gospodarczej całego

### W przededniu utworzenia koalicji

łotewsko-fińsko-polskiej

Warszawa stanie się widownią doniosłych politycznych wydarzeń

Kwestya pokoju i wojny z Rosją nie jest wcale przesądzona!

Warszawa, 14. lutego.

(Telef.) (m). Przedstawiciel dyplomatyczny łotewski w Warszawie p. Kennishen oświadczył, że sprawa wojny i pokoju z bolszewikami nie jest jeszcze wcale przesądzona i że znajdujemy się w przededniu wypadków, w których wyniku przypaśnie Polsce podjęcie roli bardzo poważnej przy rozwiązaniu kwestyi wschodniej — roli takiej samej, jaka przypadła Francji przy zawieraniu pokoju z Niemcami. Nie jest wykluczonem, że Warszawa stanie się terenem bardzo ważnych zdarzeń politycznych. Polska, Łotwa i Finlandya tworząc

„entente cordiale” na wschodzie, będą przygotowane jednakże do podjęcia walki zbrojnej. Silny związek tych państw z Polską na czele, od morza Bałtyckiego do Czarnego, daje jedynie gwarancję pokoju na wschodzie i równowagi europejskiej i może się przeciwstawić zarówno carsk. Rosji, jak zabórczym Niemcom. Na zakończenie p. Kennishen stwierdził na podstawie depeesz, otrzymanych z Rygi, że następna konferencya państw wschodnich odbędzie się w Rydnie z udziałem państw skandynawskich i Ukrainy.

### Foch do 10 dni zjedzie do Warszawy!

Warszawa, 14. lutego.

(Telef.) (m). Z kół zbliżonych do misji francuskiej w Warszawie dowiadujemy się, że do dni 10 należy oczekiwać przybycia marszałka Focha

do Warszawy. Misya Focha będzie oficjalna. Sam marszałek będzie gościem Belwederu.

### W przyszłym tygodniu rząd przedłoży wnioski w sprawie propozycyi pokojowej.

Warszawa, 14. lutego.

(PAT.) Jak się dowiaduje prasa warszawska w przyszłym tygodniu zwołana zostanie komisya dla

spraw zagranicznych. Na posiedzeniu tem złoży rząd swoje wnioski w sprawie propozycyi pokojowej bolszewików.

### CHCĄ IŚĆ TYLKO NAD — REN

Wiedeń, 14 lutego.

(PAT.) „Der Morgen” z Berlina, wedle „Lokalanzeigera”. Pewien generał rosyjski, bawiący w Berlinie powiedział, że bolszewicy oświadczyli, iż nie podejmą ofenzywy przeciwko Niemcom, lecz chcą Niemcy odnowić w starych granicach. Jeżeli obydwaj państwa zawrą przymierze, wojska czerwone przybędą w takim razie nad Ren i utworzą front przeciwko imperyalizmowi francuskiemu i angielskiemu.

### DEMENTI NIEMIECKIE.

Kraków, 14. lutego.

(PAT.) (Radio PAT). Odnośnie do doniesień pewnego dziennika wiedeńskiego, jakoby Niemcy za zgodą koalicji mieli wystawić armię w wysokości 800.000 żołnierzy, któraby w związku z armią polską miała walczyć przeciwko Rosji sowieckiej, oświadcza „D. Allg. Ztg.”, że nie potrzeba specjalnie zaznaczać, iż doniesienia tego nie należy brać na serio i że rząd niemiecki nie będzie uprawiał takiej polityki.

państwa i narodu polskiego, nie gra dużej roli, tem bardziej, że po wybudowaniu portu ożywienie ruchu handlowego w Polsce, wzmógł przywóz i wywóz z Polski bardzo szybko opłaci poniesione koszta w dziesięciokrotność.

Ale gdańszczanie powinni zrozumieć, że przyszłość ich miasta ukształtuje się boleśnie, gdy raz Polska przystąpi do budowy własnego portu. Wtedy nie przerwie ona robót już rozpoczętych. Z taką samą wytrwałością, z jaką budowała armię, Polska wybuduje port.

A Gdańsk? Ludność tego miasta znajdzie się w bardzo ciężkim położeniu. Wszystkie towary do Polski będą omijały Gdańsk, wszystkie towary i surowce z Polski będą ładowane już w owym porcie i Gdańsk nie będzie miał z nich jakiegokolwiek pożytku. Domy handlowe, warstwa kupiecka, robotnicy portowi będą mieli bardzo mało do czynienia. Pozostanie im albo wywędrować, albo umrzeć z głodu tem bardziej, że i zaprowiantowanie Gdańska zależy od Polski. Świeże mięso, jaja, mleko, masło, chleb Gdańsk sprowadzał z Prus Zachodnich, które dzisiaj przeważnie należą do Polski. Prusy Wschodnie zaś będą poza obrębem celnym polskim, do którego należy także Gdańsk.

Pan Sahm będzie już dawno leżał w ziemnym grobie, gdy Gdańsk będzie przeklinał jego pamięć za jego kampanię antypolską. Niemcy nie znają Polaków. To nie ten sam dzisiaj naród, jakim był za czasów niewoli. Polska potrzebuje portu morskiego i będzie go miała. Jeżeli nie w Gdańsku, to gdzie indziej.

## Więści z Jarosławia

**Wyjaśnienie. — Wieczór na dochód żyd. domu sierót. — Objęcie kierownictwa tut. starostwa przez p. Hellera — a przeniesienie tut. starosty p. Rawskiego do Podgórza.**

(Od naszego jarosławskiego korespondenta).

Jarosław, 13. lutego.

Odnosnie do notatki umieszczonej w „Gazecie Wieczornej“ z dnia 11. stycznia br. Nr. 5023. pt. „Bez względu na rekwizyt zwoła przez wojskowość“ korespondent Wasz po zasięgnięciu informacji u miarodajnego źródła — wyjaśnia powyższą notatkę w tym kierunku, że wojskowość nie zarządza rekwizytami na własną rękę — natomiast żąda w całej rozciągłości zrealizowania swego kontyngentu przydzielonego przez Wydział spraw aprowizacyjnych dla Małopolski. Przydział ten jest jednakowoż tak ogromny (dwadzieścia kilka wagonów zboża), że nietylko miasto, lecz cały powiat na tem bardzo cierpi i tem głównie tłumaczyć należy brak chleba i mąki u nas.

Staraniem prez. żyd. domu sierót p. Strisowera, oraz pp. prof. Bodensteina i Streifera odbył się dnia 5. bm. w sali „Sokoła“ wieczór na dochód powyższego domu. Sala była przepelniona. Całość tak pod względem materialnym, jakoteż artystycznym wypadła nad wyraz znamienicie. Czysty dochód z wieczoru wynosi 5400 kor.

We czwartek, 5. bm. przestał dotychczasowy starosta Rawski urzędować, a na jego miejsce przybył z Przemyśla starosta Heller. Działalności p. Rawskiego w naszym grodzie poświęciłem już w korespondencji ze styczniową wzmiankę. Obecnie należy mi chyba z obowiązku dziennikarskiego na tem miejscu publicznie podnieść, że p. Rawski pełnił u nas obowiązki starosty przez 10 lat. Człowiek o żelaznej sile woli, nie dał się nigdy sierować, lecz postępował wedle własnego wytkniętego programu, jako urzędnik. Nie zważał nigdy na obelgi i insynuacje rzucane na jego osobę przez jednostki, które uważał za zgłodniałe wilki z paszczą otwartą, czyhające li tylko na żer, aby się uspokoić. Paszczy ich nigdy im nie zapychał rodajby kością, a wszelkie obelgi ze strony tych arzykaczy, mających na oku własną torbę, uważał za psów szczekanie i wycie drapieżców, rzucających się na ofiarę — lecz bezskutecznie.

Urzędnikom, pragnącym uczcić jego odejście, podziękował, a zebraną na ten cel kwotę 500 kor. i 8 mar. przeznaczył na dom sierót.

Za jego dzielne wytrwanie na stanowisku Cześć! oraz Szcześć Boże na nowym posterunku. Starostę p. Hellera zastępuje tymczasowo sekretarz namiestnictwa p. Zdzisław Olszewski.

S.

## Nowiny przemyskie.

**Zakończenie strajku miejskiego. — Jak się poprawia kurs marek? — „Wojna z żonami“.**

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, 12. lutego.

Strajk pracowników miejskich trwający od dnia 4. bm. został wreszcie zażegnany. Zebrana przedwczoraj Rada miejska po długich obradach, które przeciągnęły się aż do północy, postanowiła wobec uchwalonej już poprzednio podwyżki płac urzędników i funkcjonariuszy gminnych

**nie uwzględnić dalszych postulatów strajkujących.**

Uchwalono przeto wezwać ich do podjęcia pracy na dotychczasowych warunkach z zagrożeniem, że na wypadek dalszego oporu **elektrownia miejska oddana zostanie w zarząd wojskowy.** Wobec tak energicznej postawy Rady i braku widoków powodzenia strajku,

**urzędnicy i funkcjonariusze gminni powrocn do pracy**

Wczoraj wywołały sensację w mieście, przeprowadzone w kilku restauracjach i kawiarniach przez policję państwową

**rewizje za kradzionym towarem.**

Wynik poszukiwań był ujemny. W związku z tem rozeszła się pogłoska, jakoby przymusowo ściągano od ludności cały zapas gotówki w walucie koronowej. Miała to być

**akcja zmierzająca do zapobieżenia nieprawnej wymianie koron na marki**

po kursie dla marki niekorzystnym. Fantastyczna ta pogłoska, rozszerzana tendencyjnie przez niektórych posiadaczy marek, wywołała popłoch wśród pokatnych giełdjarzy. Takim sposobem poprawia się w przemyśle kurs mareczki!

**Z teatru.**

W teatrze polskim odegrano wczoraj farsę Hennequina „Wojna z żonami“. Sztuka ta stara, banalna, nudna, aż do niemożliwości, odegrana była z nakładem pracy godnym lepszej rzeczy. Beroński w roli teścia stworzył bezsprzecznie najlepszą swoją kreację. Grabowska, jako teściowa była idealną Keantypą. Leszczyc grał zięcia z większą niż zwykle swobodą i temperamentem. Żukotyńska była bardzo dobra, rozkapryszoną żoną. Bojanowski i Przemyski wywiązali się z ról swych bez zarzutu.

Wielką atrakcją cieszy się zapowiedziany na zakończenie karnawału na 14. bm. przez Organizację polską

**wieczór masek**

pod nazwą „Rzeczypospolitej Babińskiej“.

Sigma

## Co się dzieje w Zaleszczykach?

**Śmierć burmistrza i lekarza pow. dr. Blutreicha. — Pogrzeb ś. p. Seweryna Skrzyszowskiego. — Szalona epidemia tyfusu. — Nabożeństwo dziękczynna.**

(Korespondencja własna „Gazety Porannej“).

Zaleszczyki, w lutym.

Nieubłagana śmierć zbiera u nas bogate żniwo. Dnia 5. bm. odprowadziliśmy na miejsce wiecznego spoczynku bl. p. dr. **Izydora Blutreicha**. Długoletni burmistrz zaleszczycki, lekarz kolejowy, ostatnio tymcz. lekarz powiatowy, człowiek dla rozwoju miasta i jego asanacji bardzo zasłużony, że tylko wspomniemy o wodociągach i świetle elektrycznym, lekarz ubogich, człowiek o złotem sercu, padł na posterunku, jako ofiara swego obowiązku. Niezupełnie przyszedłszy do zdrowia po grypie, wstał, by nieść pomoc chorym na tyfus. Po kilku

dniami położył się znowu, aby nie powstać. Tłumy ludności bez różnicy wyznania i narodowości odprowadziły zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku. Nad grobem przemówił w rzewnych słowach w imieniu kolegów dr. Rosen, zaś w imieniu miasta i b. radnych miejskich p. S. Bieniowski.

Od czasu wybuchu epidemii u nas jest to już trzecia ofiara zawodu lekarskiego.

Dnia 8. bm. pogrzebaliśmy w grobowcu rodzinnym w Zeżawie przedwczesnie zmarłego wł. Chartanowicz **ś. p. Seweryna Skrzyszowskiego**, Młody, bo 37 lat liczący. Zmarły należał do bardzo czynnych ludzi na polu pracy społecznej. Z jego inicjatywy powstał Oddział Tow. gospodarskiego i Spółka handlowa w Zaleszczykach. Obie te instytucje tracą w nim swego wiceprezesa, trudnego do zastąpienia. Tłumy miejscowej ludności i wiele osób z Zaleszczyk towarzyszyły do grobu zasłużonemu obywatelowi. W imieniu Rady pow. pożegnał zmarłego wiceprezes Wartanowicz, w imieniu towarzyszy ukraińskiego więzienia dr. Juzwa zaś w imieniu Tow. gospodarskiego i Spółki handlowej dyr. St. Bieniowski.

Tyfus szerzy się w powiecie w zastraszający sposób. W niektórych wsiach są **domy zupełnie zamknięte**, gdyż wszyscy mieszkańcy wymarli. Lekarzy mało, po śmierci trzech nikt nowy nie przyszedł, leków niema. Jeżeli tak dalej pójdzie, ludność w niektórych miejscowościach zostanie zdziesiątkowaną.

Dnia 8. bm. odbyło się w naszym kościele uroczyste **nabożeństwo dziękczynne** z powodu objęcia przez nas Pomorza i dojścia do morza. Na ulicach i w kościele zbierano datki na polską flotę.

Plus.

**Manifestacyjne posiedzenie Tymczasowej Rady miejskiej z powodu zatknięcia sztandarów polskich nad Bałtykiem.**

**Pięć tysięcy koron na rzecz funduszu plebiscytowych. — Pięć tysięcy koron na flotę polską. — Apel do mieszkańców z prośbą o pomoc. — Hojne datki mieszczaństwa.**

(Korasp. własna „Gazety Porannej“)

Stanisławów, 14 lutego

Dnia 12. bm. odbyło się w uroczystej przystroiconej sali posiedzeń Magistratu

**manifestacyjne posiedzenie Tymczasowej Rady Wielkiego Stanisławowa** w obecności starosty dra Trembałowicza, Dow. miasta i garnizonu maj. Niewiadomskiego, przedstawicieli mieszczaństwa i w. i. z powodu zatknięcia sztandarów polskich w Pucku, nad Bałtykiem. Kom. rządowy Antoni Stygar zagał posiedzenie mniej więcej w te słowa: „w chwili, gdy biją dzwony w całej Polsce z powodu odzyskania naszej ziemi pomorskiej i zatknięcia sztandarów na wybrzeżu morza Bałtyckiego

**i Wielki Stanisławów bierze radosny współdział**

w tem uroczystym święcie narodu polskiego, dając wyraz swym uczuciom przesyła braciom pomorskim serdeczne pozdrowienie“. Poczem zabrał głos r. Dr. Cyga i przedstawivszy w krótkich lecz dobitnych słowach

**znaczenie, jakie ma dla Polski dostęp do morza** zaznaczył, że oprócz brzegów morza Bałtyckiego czekają nne jeszcze terytoria na wyzwolenie z pod jarzma germańskiego! Plebiscyt ma tam rozstrzygnąć o przynależności, a wobec wyteżającej agitacji Niemców i naród polski w tyle pozostać nie powinien! Społeczeństwo polskie — mówił — musi wyteżyć wszystkie siły, by pomódz rządowi do odzyskania tych plebiscytowych terytoriów. Poczem

**postawił następującą rezolucję:**

1) Rada m. Stanisławowa uchwała ucieżć dzień odzyskania pomorskich ziem i dostępu do morza ofiarą kwoty 5.000 koron na rzecz funduszu plebiscytowych i kwoty 5.000 koron na utworzenie floty polskiej, oraz 2) ponieważ zbieranie ziem polskich jeszcze nie ukończone i przyszłość narodu polskiego zawisa jest jeszcze od plebiscytu

a wobec posiadania brzegów mamy zapewniłony rozwój własnej floty, Rada uchwala zwrócić się do mieszkańców Stanisławowa

**z gorącym apelem o pomoc**

w osiągnięciu tych celów przez liczne i szczodne łatki na oba te fundusze.

Po przyjęciu tej rezolucji wśród huraganu oklasków zabrał głos p. Roman Jasielski

**I oznałmł imieniem mieszczaństwa.**

że przed inwazyą ukraińską jeszcze w roku 1918, tuż przed upadkiem Austrii zebrali już mieszczaństwo na cele floty polskiej z własnej inicjatywy kwotę 15.000 koron i z tą kwotą przylacza się mieszczaństwo Stanisławowskie do datku miasta obecnie uchwalonego. Ponadto zebrali mieszczaństwo na posiedzeniu obecnie kwotę 1100 marek na cele plebiscytowe.

Przewodniczący kom. Stygar podziękował mieszczaństwu imieniem Rady za ten dar, poczem zamknął posiedzenie okrzykiem: Niech żyje Polska! Niech żyje Naczelnik Piłsudski! Niech żyje armia polska, która zatknęła sztandar nad Bałtykiem!

## Z DNIA.

### SZALONY KARNAWAŁ

Jak się bawić, to się bawić,  
Czapkę sprzedać, pas zastawić  
Ale raz choć być w kasynie  
Gdzie muzyka wałca płynie.

Toż dopiero jest karnawał;  
Bałw się rozsypał nawal.  
Kaźda panna, czy babula  
Teraz wreszcie się wyhula.

Ładna patrzy na świat z góry  
Ma zajęte wszystkie tury.  
Brzydka, mama gdy poprosi,  
Też przez litość ktoś termost.

Jak się bawic, to się bawic!  
Meżu, musisz suknie sprawic  
Wroński dość ma pięknych szmatek  
Świećnie przyda się dodatek.

Co za nóżki, co za pysia!  
Chuda Frania, tłusta Rysia  
Stasia, Andzia i Jadwiga  
Niech pohopka i podryga.

A gdy wreszcie dzień się stawa  
Jeszcze w „Romie“ biała kawa



## Nadesłane.

wyświetla od piątku 13-go b. m.

najpotężniejszy epokowy dramat rosyjski p. t.

# CAR IWAN GROŹNY

W głównej roli **AMLETTO NOVELLI** wykonawca naczelnej roli w „Quo Vadis“ oraz „Juliuszu Cezarze“. — Obraz pełen miłości, krwi i łez, przedstawiający sceny niewidzianej grozy i okrucieństwa. — **Treść:** Jak car zabija własnego syna. — Bachanalia. — Widmo śmierci (bestyalskie napady hord tatarskich). — Car uwodzicielem własnej córki. — Wyrzuty sumienia. — Straszne wizje. — Wieczne konanie. — W 5-tym akcie przepiękne narodowe tańce w wykonaniu najslawniejszego baletu carskiego w Moskwie. 20096

Potem znowu marsz do biura  
I skończona awantura.

Nome

## Traktat pokojowy a własność prywatna.

Likwidacja własności prywatnej. — Postępowanie przy wyrównaniu długów przedwojennych. — Doniosłe korzyści dla Polski.

Lwów, 15. lutego.

(mg) W obszernym wykładzie w Pol. Tow. Politechnicznym zaznajomił dr. Aleksander Raczyński obecnych z warunkami ekonomicznymi traktatów pokojowych, omówił mianowicie wpływ traktatów na własność prywatną.

Prezes Rybicki, zagajając zebranie, powitał obecnego prof. Jana Rozwadowskiego, b. członka Komitetu narodowego w Paryżu, a obecnie delegata Komisji reparacyjnej w Wiedniu.

Referat dra Raczyńskiego objął przepisy przejściowe dla unormowania rozwikłania przedwojennych interesów, a więc umów, pożyczek itd. Celem ich jest ochronić przedstawicieli ententy od strat przy rozwikłaniu tych interesów, uzyskać specjalne fundusze dla każdego państwa na bezpośrednie pokrycie szkód, oraz zagwarantować sobie bezpieczeństwo na przyszłość przez wykupienie niemieckich zagranicznych placówek. Najważniejsze z tych przejściowych przepisów są: likwidacja własności prywatnej niemieckiej, stornowanie umów przedwojennych i wyrównanie długów zapomocą specjalnych urzędów weryfikacyjnych w przedwojennej walucie.

Własność prywatna nieprzyjacielska we wszystkich państwach doznała ograniczenia, w

czem najdalej posunęła się Anglia, likwidując wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe i cały produktywny majątek nieprzyjacielski. Francja wprowadziła tylko przymusowy zarząd czyli sekwestr — państwa centralne także zarządzały sekwestry, lecz w mniejszych rozmiarach.

Traktaty utrzymują w mocy wszelkie te zarządzenia i anulują tylko zarządzenia państw centralnych w okupacjach, oraz unieważniają wszelkie lokaty dochodów ze sekwestru n. p. w pożyczkach wojennych. W tych wypadkach muszą państwa centralne albo zwrócić własność, albo wypłacić odszkodowanie w walucie przedwojennej. Prywatna własność Niemców i Austriaków, znajdująca się po zawarciu traktatów jeszcze w państwach koalicji, podlega likwidacji, czyli można ją przymusowo sprzedać podług ustaw, które każde państwo wyda.

Referent omówił następnie międzynarodową procedurę przy wyrównaniu długów przedwojennych, opartą na 3 podstawach t. j.: przymusowy „clearing“ zapomocą specjalnych urzędów weryfikacyjnych, gwarancje państw za długi swych obywateli i międzynarodowe mieszane trybunały.

Na zakończenie zaznaczył dr. Raczyński, że Polska może wyciągnąć z traktatów szereg doniosłych wprost miliardowych korzyści, zwłaszcza że ma dzielnego przedstawiciela w komisji reparacyjnej. Referat spotkał się z żywym uznaniem słuchaczy.

## NADESLANE

ZAKŁAD LEKARSKO-DENTYSTYCZNY  
I TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY  
DR. HENRYKA I BERNARDA BERGERA  
Lwów, ul. Legionów 1. 7. 1970

JAN WIKTOR.

## BUREK.

(Ciąg dalszy).

Wspominając dawne czasy błogo zasypiał. Sniła mu się wieś wśród zieleni. Zdała biyszczała biel ścian. Leżał sobie wygodnie rozparty przy budzie. Muchy nad nim brzęczą, drzewa szumia, obok łaża kury, kwiczą prosięta. Pilnie gospodarstwa. Widzi Kowalikową miosącą w obu rekach czubatą imiszkę. Miaska ozorem, śmieje się, biąc z zadowolenia ogonem. To znów z Maćkiem uganiają po polach, to znów widzi gospodarza, sypiącego owies do żłobu, a na pobliskim łączu ozatują chytre wróble, aby zaraz wpaść i kraść ludzkie mienie. Wtem jak widmo zamajaczyła chuda postać. Burek zrywał się i szczełkał. Dopiero wtedy poznawał sroga rzeczywistość. Zbudzony ze snu patrzył z przerażeniem na współtowarzyszów niedoli, na surowe ściany więzienia. Teraz chłop wydawał się aniołem dobroci, utracona wolność nigdy nieziszczalnym rajem, która niby klątwę zostawiły boleść i tęsknotę. Obrazy przyniesione ze wsi miały z początku barwy słoneczne, jasne. Ukazywały się w szatach odświętnych, a tak wyraziście, jakby na nie patrzył żywymi oczyma. Te wrażenia upajające przeżerał dym i zostawały omroczone, niedone, podobne do domów zapaskudzonych tuma-

nami wstremnej sadzy. Pogoda, wesołość, beztroska zginęły pod skorupą krzywdy. Jakis czas jeszcze między nim, a wsią snuła się cieniuchna nić, aż wkońcu i ona pękła. Karmiony batem, goryczą nigdy nie wspominał minionego życia.

Już nigdy do nikogo nie podskoczył, nie lasił się, już nigdy nie zaszczekał, zdawało mu się, że gdy wyda głos — to będzie kasał zębami przekleństwa. Wieczorem po pracy wtulony w kącie chciał zapłakać nad swoim przekleństwem losem, musiał aż zamilknąć, zagłuszony okrzykami.

— Cicho siedź, mamy dość swych strapień.  
— Coz nom do twoich.  
— Zezrzyj se ich som, zeby ci ino w gardle nie ostaly.

To też z powodu swego odmiennego usposobienia pedził życie samotnie. Praca wyżarła siły, zgłodziła grzbiet, głowę obarczyła jarzmem przymusu. Posuwał się po bruku jak zgłodniały niedzwarz, upatrujący miejsca, gdzieby skonać. Stawał się podobnym do konia dorozkarskiego z wydartymi oczodołami, stawiającego z trudem czeropy spękanych kopyt na twardych głazach, aby jeno do kresu dowiec ciężar straszliwego żywota i paść bez sił.

Burek, ledwo legł wieczorem, twardo zasypiał. Nie we łbie były mu żarty, karesy. Bo też w nocy jeno żyły, kości, ściegna ponadwyrwane błogo odpoczywały. Czasem sen przerywał skowyt nagły, krótki, to bardziej zmęczone po trudzie całodziennym zasypiał, na zawsze.

Rano zabierano zmartwiałe ciała. Na opróżnione miejsca przybywały nowe psy. One wnosły ze sobą powiew wspomnień dawno przeżytych. Na mgnienie zapanowała cisza, mozę przypomniano sobie wieś, jej gwar, urok. Burek witał przybywających tak samo, jak ów szary kundys w pamiętny wieczór, który podniósł skrwawiony wzrok i patrzył długo ze skargą...

Czasem wraz z innymi zgryźliwie powtarzał, zabijając szyderstwem wzbierającą żalność.

— Ckoj wnet ci pysk zawra, ze go nigla nie zdołis rozerwać, pockoj ino do jutra.

W tej c sży umarłych, w mroku nieszczęścia radośniejsze szczeknięcie było czemś nieszczęśliwym, jakimś wybrykiem bezczeszczącym spokój.

Mineło lato. Nadchodziła zwaryowana jesień, gonąc przed sobą skowity dmące przeraźliwie we wszystkich stronach pustkowie. Przeciągające wichry zawodziły, jakby tułacza tęsknotą przelatywała z ziemi ku niebiosom, niosąc jęk nieszczęśliwych. Psy wstawały ze swego barłogu, skrecały głowy ku głuchemu zamkniętemu oknu i wyły... wyły coraz straszliwiej. Zdawało się, że potęga skomlenia rozwarła ściany, aby duchy wyzwolone z pomsta uciekły we wszechświat, w burze i w jęki. Wciąż zawodziły przejmujące głosy, niesione podmuchem szarugi, błazającej po świecie bezdomnie, w niewysłownym żalu i rozpacz...

(C. d. n.).

## Polska musi się bronić przed samowolą pp. Grabskich!

Konieczność uchwalenia ustawy o odpowiedzialności ministrów!

Warszawa, 14. lutego.

(Telef.) (m). Z powodu dyskusji sejmowej o emisji 1 i pół miliarda marek przez P. K. P. na samowolne polecenie ministra Grabskiego pisma dzisiejsze domagają się uchwalenia ustawy o od-

powiedzialności ministrów, która raz na zawsze uniemożliwiła podkopywanie ekonomicznego bytu Polski przez poszczególnych ministrów.

P. P. S. WYSYŁA DELEGACYĘ DO PATKA.

Warszawa, 14. lutego.

(Telef.) (u). Na wtorek zapowiedziane jest przybycie delegacji PPS. do ministerstwa spraw zagranicznych. Delegacja, która będzie w tym samym składzie co omegdańska delegacja u Naczelnika Państwa i prezydenta ministrów, przyniesie p. Patek osobiście.

LUDOWCY ZJEŻDŻAJĄ DO WARSZAWY.

Warszawa, 14. lutego.

(Telef.) (m). Z powodu zapowiedzianego na 15 bm. zjazdu Pol. Stronnictwa Ludowego przybyło już dziś do Sejmu wielu delegatów z rozmaitych okolic całego terytorium Rzplitej. Zjazd ma na celu utworzenie jednolitego stronnictwa z grupy piastowców i secesjonistów Tugutowców, którzy idą obecnie ręką w rękę z Piastowcami

P. ANUSZ PODAŁ SIĘ DO DYMISJI.

Warszawa, 14. lutego.

(Telef.) (m). Nadzwyczajny komisarz miasta Warszawy p. Anusz podał się do dymisji. Minister Wojciechowski przyjął tę dymisję. Powodem ustąpienia p. Anusza były ataki prasy, oraz sejmowej komisji prawiczej. Koła polityczne uważają dymisję p. Anusza za sukces narodowej demokracji, która od pewnego czasu dąży do obsadzenia administracji swoimi ludźmi.

PAPIEŻ DO NACZELNIKA.

Warszawa, 14. lutego.

(PAT). „Kurier Polski“ donosi: Po powrocie z Rzymu ks. kardynał arcyb. Kakowski podczas przedstawienia się Naczelnikowi Państwa w Belwederze wręczył mu odręczne pismo papieża Benedykta XV, wraz z jego podobizną. Papież pisze: Wielce Dostojnemu Naczelnikowi Państwa, Komendantowi Józefowi Piłsudskiemu posyłam błogosławieństwo apostołskie i zadatek łaski. Rzym, Watykan, 3. stycznia 1920.

PODWYŻKI DROŻYŹNIANE DLA WOJSKOWYCH.

Warszawa, 14. lutego.

(PAT). Komisja wojskowa i skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem p. Małupy na wspólnym zebraniu przyjęły bez zmian zasadniczych rządowy projekt ustawy o podwyżkach drożyznianych dla wojskowych i wyznaczyła p. Małyszke na referenta w plenum. W sprawie pozostawienia dodatku drożyznianego dla żon wojskowych, które są pracowniczkami w służbie państwowej, wyznaczono referentem mniejszości p. Czerwinińskiego. Przyjęto rezolucję wzywającą rząd do jak najrychlejszego uregulowania stanowiska praw i stosunków służbowych sanitariuszek w Wojsku Polskim.

PRACOWNICY WARSZAWSKO-POLSKIEJ KOLEI DO MARSZAŁKA.

Warszawa, 14. lutego.

(PAT). Marszałek Sejmu otrzymał pismo następującej treści: Do Jego Ekscelencyi Wojciecha Trampeczyńskiego, Marszałka Sejmu. Dnia 10. lutego, w Rocznice objęcia prac Sejmu dla dobra zjednoczonej Ojczyzny, w dniu wiekopomnego dościa Wojsk Polskich do Bałtyku i otwarcia okna Pomorskiego, podpisani na załączonej liście pracownicy dyrekcji warszawsko-polskiej kolei państwowej, składają do dyspozycji Pana Marszałka Sejmu kwotę 597 marek 50 fen. i proszą o przyjęcie wyrazów hołdu i czci. Otrzymała sumę marszałek Sejmu przeznaczył na fundusz wykształcenia kadrów marynarzy przyszłej floty han-

dlowej i przeznaczył ją do dyspozycji Lidze Żeglugi Polskiej

OPODATKOWANIE NA RZECZ FLOTY POLSKIEJ

Warszawa, 14. lutego.

(PAT.) Na zebraniu gminnym w Lutomiersku uchwalono opodatkować się na rzecz floty

O przyznanie naszemu miastu Krzyża „V rtuti militari“.

Warszawa, 14. lutego.

(PAT.) Poseł Rosset i tow. wystąpili z wnioskiem, polecającym marszałkowi przedłożyć w

imieniu Sejmu kapituł'e orderu „Vrtuti Militari“ propozycję o udzieleniu krzyża tego Orderu miastu Lwów.

Ententy proponuje Polsce 11 milionów dolarów pożyczki!

Warszawa, 14. lutego.

(PAT). Wczoraj po posiedzeniu plenarnym Sejmu, odbyło się nadzwyczajne posiedzenie połączonych komisji spraw zagranicznych i zdrowia, na którym minister Patek przedstawił propozycję rządu ententy w sprawie tłumienia epidemii tyfusu, grasującego w Polsce, a szczególnie na kresach. Rządy alianckie proponują Polsce pożyczkę 11 milionów dolarów w artykułach aptecznych, urządzeniach sanitarnych, bieliznie itp.

NADESŁANE.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. MIHAŁ SALPETER**  
Sykstuska 17, ord. od 8-9 i od 12-6. 20196

Adwokat **Dr. S. CHAJES**  
we Lwowie, ul. K. Jacza 1-10. 20196

MATSUI PORUSZA KWESTYĘ POLSKĄ.

Paryż, 14. lutego.

(PAT.) Havas. Z Londynu donoszą: Na posiedzeniu rady Ligi Narodów pełnomocnik japoński Matsui poruszył kwestyę polską i ochronę mniejszości

Z nad polskiego morza.

PRASA NIEM. ŻADA DLA GDAŃSKA LASU OLIWSKIEGO.

Gdańsk, 14. lutego.

(PAT.) Jak wiadomo w myśl układu wersalskiego linia graniczna polsko-gdańska biegnie przez las oliwski, który w znacznej części przypada Polsce. Gdańska prasa niemiecka wzywa niemieckich członków komisji granicznej, ażeby przy wytknięciu granicy przyznał cały las Oliwski Gdańskowi, albowiem Polakom mającym dość lasów w Prusiech, lasu tego nie potrzeba.

WIELKA AKCYA PLEBISCYTOWA W PRUSIECH WSCHODNICH.

Gdańsk, 14. lutego.

(PAT.) „Dziennik Gdański“ donosi o wielkiej akcji plebiscytowej na terenach wschodnio-pru-

skich. Na zebraniu sejmiku prowincjonalnego w Królewcu wielu mowców zażądało uchwalenia kredytu w wysokości 3 milionów na obronę Prus wschodnich.

BAWELNA I MĄKA DLA POLSKI W DRODZE.

Gdańsk, 14. lutego.

(PAT.) Drugi okręt polski „Wisła“ wiozący transport mąki i bawełny wypłynął dziś rano z Kilonii. Oczekiwany jest w Gdańsku w niedzielę.

CZESI JUŻ DZIŚ LICZĄ NA POSIADANIE W. KS. CIESZYŃSKIEGO.

Praga, 14. lutego.

(PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu wydziału konstytucyjnego doręczono członkom wydziału wnioski rządowy w sprawie podziału republiki Czecho-słowackiej na okręgi wyborcze. Charakterystycznym jest przy tym podziale republiki Czecho-słowackiej na okręgi wyborcze, że Czesi już dziś z całą pewnością liczą się z posiadaniem W. Ks. Cieszyńskiego, które jako okręg wyborczy oznaczony został Nr. 3 i obejmuje wedle statystyki czeskiej 237.697 Polaków, 115.501 Czechów i 76.914 Niemców.

Odwrotna strona medalu

czyli

jak bolszewicy chcą „wyzwolić“ proletaryat polski!

Wiedeń, 14. lutego.

(PAT.) Tel. Komp. z Hagi. Wczoraj postawiono pod nadzór policyjny mieszkanie holenderskiego przywódcy Wininkoopa, ponieważ tenże jako członek międzynarodowego komitetu agitował na rzecz nowego zebrania trzeciej międzynarodówki w Holandii. O ruchu bolsze wickim pisze „Handelsbl.“ co następuje. Dnia 3 bm. odbyło się w Amsterdamie zgromadzenie celem przygotowania kongresu międzynarodowego. W zgromadzeniu tem wzięli udział delegaci komunistów niemieckich, Szwajcaryi, Indyi holenderskich, Rosyi, Bułgaryi, Węgier i Ameryki. Na zgromadze-

niu uchwalono zamianować radę wykonawczą trzeciej międzynarodówki. — Rząd rosyjski zaofiarował komitetowi wykonawczemu diamenty, perły i inne przedmioty wartościowe w cenie 20 milionów rubli złotych. Komitet wykonawczy otrzymał między innymi polecenie dopierania każdego strażnika i każdego ruchu, posiadającego charakter rewolucyjny, a to przy pomocy tych funduszy. Następnie stwierdzono, że międzynarodówka komunistyczna liczy się z nową ofensywą na wiosnę i że armia czerwona będzie uświatła „wyzwolić“ proletaryat polski i niemiecki. Jeżeli w Niemczech albo w innym kraju wybu-

N A D B S Z A N I.

# PREMIERA w MARYSIENCE I KOPERNIKU!

Od poniedziałku 16 bm. francuski film Braci Pathé, wielki dramat krótyczny w 5 wielkich aktach p. t.

# SZAŁ MIŁOŚCI

W dramacie tym, o niezwykle silnem napięciu dramatycznym, pełnym salonowych efektów, zbudowanym misternie pod względem techniki scenicznej i wyposażonym w przebogate akcesorya, święcą w popisowych rolach prawdziwe tryumfy, światowej sławy artyści.

chwie rewolucya, musi proletaryat międzynarodowy przede wszystkim przygotować się na wielki strajk robotników transportowych. Jeżeli państwa kapitalistyczne zechcą interwenio-

wać, wówczas biuro amsterdamskie ma polecenia podjąć kroki celem unicestwienia tego rodzaju akcyi i uchronienia proletaryatu przed niespodziankami ze strony rządu.

## JAK BOLSZEWICY OBDZIERAJĄ ESTONIE?

Warszawa, 14. lutego.

(PAT.) „Kurier Poranny” dowiaduje się od osobistości przybyłej niedawno z Estonii, że ceny produktów wszelkiego rodzaju podskoczyły tam 10-krotnie. Bolszewicy bowiem przyjeżdżają tam z wielką ilością pieniędzy i wykupują wszystko tak, że ludność miejscowa odczuwa wielkie braki i nie może płacić wygórowanych cen.

## UKŁAD NIEM. KOMUN. Z RZĄDEM ROSYJSKIM

Wiedeń, 14. lutego.

(Telef.) (fr) „Daily News” dowiadują się z Kopenhagi, że między rządem rosyjskim i niemieckimi przywódcami komunistycznymi zawarty został układ, wedle którego go guberni saratowskiej na zachód od Wołgi wyjedzie 50.000 kolonistów niemieckich. Spodziewają się, że ta emigracya rozpocznie się już w maju br.

## Łotwa zawarła z Rosją zawieszenie broni?

Wiedeń, 14. lutego.

(Telef.) (fr) Biuro Reutera donosi, że między Łotwą a Rosją sowiecką zostało zawarte zawieszenie broni. Fakt ten, o ile się sprawdzi, musi wywrzeć ośmieszający wpływ na politykę Polski względem Łotwy i Rosji, gdyż albo Polska będzie musiała pod wpływem owego faktu rozpo-

znać rokowania pokojowe z Rosją, albo też zmieścić swe postępowanie względem Łotwy, co by groziło znowu powstaniem nowych konfliktów z Łotwą z powodu zajętych przez wojska polskie terytoriów. (Wiadomość powyższą jednak należy brać z wszelkimi zastrzeżeniami ze względu na jej źródło angielskie. — Przep. red.)

## Wynik propozycji angielskich nadeszłych do Rosji sow. oczekiwany

Rokowania polityczne z Litwinowem nie osiągnęły rezultatu!

Wiedeń, 14. lutego.

(Telef.) (fr) Doniesienie biura Reutera, jako by między Anglią i Rosją sowiecką nie toczyły się żadne rokowania pokojowe, odpowiada — jak donoszą dzienniki kopenhaskie — o tyle faktom, że pełnomocnik angielski w Kopenhadze był upoważniony pertraktować oficjalnie tylko w

kwestyi jeńców, natomiast nieoficjalnie pertraktował z Litwinowem w kwestiach politycznych. Porozumienia dotychczas nie osiągnięto i tem się tłumaczy dementi biura Reutera. Oczekują jednak wyniku propozycji, które nadeszły z Londynu do Rosji sowieckiej za pośrednictwem delegacji rosyjskiej.

## Pierwszy pociąg angielski dla Petersburga już odszedł!

Warszawa, 14. lutego.

(Telef.) (ni). Z Londynu sygnalizują, że z Murmanii odszedł do Petersburga pierwszy angielski pociąg, zawierający ubrania, żywność, le-

karstwa itd. Aby przepuścić ten pociąg komendy angielska i rosyjska zawarły dwugodzinne zawieszenie broni.

## Bolszewickie próby przejścia Dźwiny udaremnione!

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 14. lutego.

FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI: Nieprzypuszczalnie próby przejścia Dźwiny w rejonie Poczka, zostały udaremnione. Nasz skombinowany oddział dokonał wypadu na stację Gorkiany, gdzie zburzył urządzenia stacyjne i wziął jeńców. Poza tem utarczki patroli.

FRONT WOŁYŃSKI: Oddziały nasze w wypadzie na wschód od Nowogrodu Wołyńskiego rozbiły znacznie silniejsze siły nieprzyjacielskie. Zdobyto dwa karabiny maszynowe i wzięto kilkanaście jeńców.

FRONT PODOLSKI: Działalność wywiadowcza. Kuliński, pułk.

## Bolszewicy zajęli Rostow i Nachiczewan!

Kraków, 14. lutego.

(PAT.) Rad. z Moskwy. Bolszewicy zajęli

Rostow i Nachiczewan i ogłosili tam ogólną mobilizacyę.

## Pochód bolszewików w obszarze Kubańskim wstrzymany!

Londyn, 14. lutego.

(PAT.) Reuter. Wedle doniesienia ministerstwa wojny o sytuacji wojennej w południowej Rosji, sytuacja ta 11 bm. nieco się poprawiła. Pochód bolszewicki przeciwko Stawropolowi w

obszarze kubańskim został, jak się zdaje, wstrzymany. Na froncie krymskim ostrzeżevano i zniszczone pociągi bolszewicki. Na południe od Petersburgu odparli ochotnicy ataki bolszewików.

## KOLCZAK NAPRAWDĘ ZGINAŁ.

Wiedeń, 14. lutego.

(PAT.) BK. z Londynu. Doniesienie o śmierci Kolczaka potwierdza się. Gen. Kolczak został d. 7 bm. wczesnym rankiem w trzy godziny po zasadzeniu zastrzelony w Irkutku. Państwa sprzymierzone nie miały już czasu ani zapretestować ani wdobyć rokowań.

## CZICZERIN PROTESTUJE PRZECIW PRYZNANIU SPITZBERGU NORWEGII.

Wiedeń, 14. lutego.

(PAT.) BK. z Moskwy. Komisarz ludowy dla spraw zagranicznych Cziczerin zwrócił się w imieniu do rządów Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji, Włoch i Japonii z oświadczeniem, że zawarty niedawno w Paryżu układ w sprawie Spitzbergu przyznający Norwegii suwerenność nad Spitzbergiem jest naruszeniem traktatów państwowych z roku 1892 i 1914 i musi być uważany przez Rosję za politycznie i prawnie nieważny. Cziczerin protestuje przeciw polityce państwa sprzymierzonych, która dobrze nabyte prawa państw trzecich odbiera im poza ich plecyma.

Kraków, 14. lutego.

(PAT.) (Radio z Moskwy). Rosyjski komitet narodowy dla spraw zewnętrznych zapretestował przeciw temu, by rządy mocarstw europejskich mogły oddać Norwegii Spitzberg.

## ROZŁAM WŚRÓD BOLSZEWIKÓW.

Wiedeń, 14. lutego.

(Telef.) (u). Według wiadomości nadszłych z Helsingforsu, w Rosji coraz wyraźniej zarysowuje się rozłam wśród bolszewików. Poglądy w sprawie przyszłości bolszewizmu są podzielone i coraz bardziej utrwała się opinia, że obecny stan rzeczy nie da się utrzymać. Trzeba będzie poddać dokładnej rewizji obecną politykę, która wskutek tego będzie musiała utracić wiele cech bolszewizmu i stać się według słów samych liderów bolszewizmu polityką nie Rosji sowieckiej, ale Rosji demokratycznej.

## WĘG. MEMORYAŁ W SPRAWIE NIEBEZPIECZENSTWA BOLSZEWICKIEGO.

Wiedeń, 14. lutego.

(Telef.) (fr) „Mittagspost” dowiaduje się, że węgierska delegacya pokojowa przedłożyła entencie memoryał o niebezpieczeństwie bolszewickim, grożącym Europie. Memoryał podnosi znaczenie Polski i Rumunii w walce przeciw bolszewizmowi, powiada jednak, że wewnętrzne położenie w Polsce i Rumunii jest niekorzystne i że oba te kraje same nie będą mogły wstrzymać bolszewików. Prawdziwą tana dla postępującego bolszewizmu mogłyby być tylko Węgry, Niemcy, Jugosławia i Czechosłowacy.

## NIE MOGĄ PRZEBOLEĆ ISTNIENIA PAŃSTWA POLSKIEGO.

Wiedeń, 14. lutego.

(Telef.) (fr) „Der Morgen” zamieszcza zjadliwy artykuł przeciwko Polsce, w którym to artykule twierdzi, że dni Państwa Polskiego są policzone (!) ponieważ państwo to przeżarte jest korupcyą i bolszewizmem (!) Korupcyę — twierdzi dziennik — szerzą między innymi także i urzędnicy bolszewicki (!) Pieniądże uzyskane z łapówek idą na agitacyę bolszewicką. Nadto w dalszym ciągu artykułu powiedziane jest, że wedle wiarygodnych (?) sprawozdań czeskiego wojskowego biura gospodarczego, które to biuro posiada w Polsce bardzo dzielnych konfidentów, jest armia polska prawie w 60 proc. złożoną z bolszewików, Czesi tedy nie obawiają się o plebiscyt w Cieszynie, gdyż zanim do tego przyjdzie będzie Polska konająca. (Bezczelność prasy wiedeńskiej zaiste nie ma granic, inspirowana przez sfery ukraińsko-hakatystyczne, umie jednak uderzać w inny ton, gdy idzie o polski węgiel, polską naftę, lub polską żywność. Należy się spodziewać, iż miarodajne czynniki polskie w Wiedniu odpowiednio zareagują na powyższe beczelne oszczerstwa. — Przep. Red.).

## W Polsce panuje żywa dyscyplina i silne poczucie narodowe!

Nie zagraża jej bynajmniej bezpośrednio bolszewizm!

Taką opinię wyraża korespondent „Berliner Tageblatt“.

Warszawa, 14. lutego.

(Telef.) (m). „Berl. Tageblatt“, który tutaj nadzedł zawiera sensacyjną korespondencję Lederera który pisze o ruchu socjalistycznym w Polsce. Lederer zaznacza że Polska nie zagraża bezpośrednio bolszewizm, szczególnie, jeżeli reforma agrarna zostanie przeprowadzona i zadowolą

szersze masy proletariatu wiejskiego. Ruch komunistyczny zmniejszył się znacznie w Zagłębiu Dąbrowskiem. W armii bolszewizmu niema, niema rad żołnierskich, panuje żywa dyscyplina i silne poczucie narodowe.

## Niemcy nieoficyalnie odmówiły wydania winnych!

Londyn, 14 lutego.

(PAT.) Reuter. Dowiaduję się, że Niemcy wystosowały do koalicji w sprawie wydania

winnych nieoficyalne doniesienie, w którym odmawiają wydania i czynią propozycje, aby ich postawiono przed trybunał niemiecki

## TERMIN PIERWSZEGO PROCESU PRZECIWI NIEMCOM.

Wiedeń, 14. lutego.

(Telef.) (fr) „Times“ donoszą, że najwyższa rada koalicyjna ustaliła termin pierwszego procesu przeciwko Niemcom, którzy mają być wydani na dzień 5. maja br. W Paryżu stanie przed sądem dnia 2. maja sztab dawnej drugiej i trzeciej armii niemieckiej.

to — oświadcza Lersner — pierwszy sukces, który zdołaliśmy osiągnąć w Paryżu, a mianowicie ten, że koalicja chciała w protokole końcowym zastrzedz sobie prawo okupacji także i w czasie pokoju, musiała jednak zrezygnować z tego żądania.

## DEMOKRACI AMERYKAŃSCY PRZECIWI OBOWIĄZKOWEJ SŁUŻBIE WOJSKOWEJ.

Wiedeń, 14. lutego.

(PAT.) Tel. Komp. z Hagi za holenderskim biurem prasowym z Waszyngtonu. Demokratyczni członkowie Izby posłów uchwalili na zebraniu stronnictwa 106 głosami przeciw 17 głosom odrzucić projekt ustawy o zaprowadzeniu ogólnego obowiązku służby wojskowej, mimo że prez. Wilson w swoim liście przed kilku dniami parł do przyjęcia tej ustawy.

## KOALICJA ZAŻĄDA WYDANIA ERZBERGERA I SCHEDEMANN.

Wiedeń, 14. lutego.

(PAT.) BK. Wedle „Berl. Abend“, planowane jest także wydanie polityków niemieckich. Na drugiej liście znajdować się także będą Erzberger i Scheidemann.

## KOALICJA OSTRZEGA HOLANDYĘ.

Wiedeń, 14. lutego.

(PAT.) (B. K. z Londynu). „Evening Standard“. Nota do Holandii będzie wskazywała na niebezpieczeństwo, które grozi pokojowi Europy, jeżeli b. cesarz Wilhelm otrzyma pozwolenie pozostania w Holandii. Nota będzie w ten sposób ułożona, że Holandia będzie mogła oświadczyć swoją pełną zgodę z koalicją i zaproponować deportację b. cesarza do kolonii holenderskich.

## WILSON TYLKO CUDEM UNIKNĄŁ ŚMIERCI.

Wiedeń, 14. lutego.

(PAT.) BK. wedle Berl. Lokalanzeiger z Frankfurtu. Z Waszyngtonu donoszą, że ze sprawozdania dra Monga o stanie zdrowia prezydenta Wilsona wynika, iż tenże cierpiął na paraliż z lewej strony. Wilson tylko cudem uniknął śmierci. Obecnie jest on w pełnym posiadaniu sił umysłowych tak, że jego stan fizyczny zwolna się poprawia.

## WĘGRZY DOMAGAJĄ SIĘ GRANIC 1000-LETNICH

Budapeszt, 14 lutego.

(PAT.) Specjalny korespondent WBK. donos z Neuville, że delegacja węgierska w swoich kontrpropozycjach na warunki pokojowe, zażądała przeprowadzenia na terytoriach, mających być oderwanymi od Węgier plebiscytu. Zwraca ona uwagę, że wszystkie mowe granice Węgier zostały ustalone bez najmniejszej znajomości życia kraju. Węgry muszą domagać się odmówienia 1000-letnich granic Węgier. Gdyby konferencja pokojowa wątpiła w taką wolę ludności, wówczas niech zarządzi w tych obszarach plebiscyt.

Wiedeń, 14 lutego.

## O WYDANIE RESZTY FLOTY NIEMIECKIEJ.

Wiedeń, 14. lutego.

(PAT.) BK. z Berlina. — „Voss. Ztg.“ dowiaduje się, że w ciągu wczorajszego wieczora nadzła do Berlina nota koalicji, domagająca się na podstawie traktatu pokojowego wydania reszty niemieckiej floty handlowej.

## P. LERSNER PEWNY SIEBIE.

Wiedeń, 14. lutego.

(PAT.) BK. z Berlina. Odnośnie do wiadomości, która pojawiła się w prasie francuskiej o zamierzonym obsadzeniu obszaru Rury lub też innego obszaru, oświadczył b. przewodniczący delegacji pokojowej w Paryżu p. Lersner w „Lok. Anz.“ że od dnia 10. stycznia br. jest rzeczą wykluczoną, by koalicja albo inne państwo mogło obsadzić chociażby pięćdziesiąt kilometrów niemieckiej. Był

(PAT.) B. K. z Paryża 13. Nastroj pism paryskich wobec odpowiedzi węgierskiej jest nieprzychylny.

## Rozbiór Turcyi dokonany!

Państwo otomańskie zostanie ograniczone do Małej Azji!

Stolicą i nadal pozostanie Konstantynopol!

Wiedeń, 14. lutego.

(PAT.) BK. z 13. Wedle sprawozdawcy specjalnego „Matina“ w Londynie. Przedstawiciele wielkich mocarstw doszli do porozumienia w kwestyi tureckiej na następujących podstawach: Suwerenność turecka nad Syryą, Mezopotamią, Palestyną i Armenią będzie zniesiona. Obszary te będą poddane pod protektorat Anglii i Francji, przyczem prawa ludności tubylczej będą zawahowane. Armenia rosyjska z częściami staroture

ckiego obszaru będzie ogłoszona państwem niezawisłym. Francja i Anglia będą wykonywały przy pewnym współdziałaniu ze strony Włoch kontrolę nad rządem otomańskim, który prawdopodobnie pozostanie w Konstantynopolu. Włochy i Grecja otrzymają specjalne przywileje, pierwsze w okolicy Adalii druga w Smyrnie

## Strajk robotników magistrackich na razie zażegnany!

Lwów nie zostanie pozbawiony światła i wody!

Lwów, 15 lutego.

Wczoraj w dalszym ciągu odbyło się zgromadzenie robotników magistrackich pod przewodnictwem twórcy organizacji magistrackich robotników, Laskowskiego.

Sala Rady miejskiej, galerje i przyległe ubikacje wypełnione były po brzegi robotnikami magistrackimi.

Przewodniczący zagajając o godz. 9.30 m. wieczór posiedzenie, przedstawił zebrany w głównych zarysach przebieg konferencji delegatów robotniczych z przydyum miasta.

Obszerniej przedstawił tę sprawę radny miasta, oraz delegat robotników Antoniak. Zaznaczył on w swym przemówieniu, że minister aprowizacyi zmienił już swoje przekonanie

**i przyznał robotnikom magistrackim deputat żywnościowy**

w takiej samej wysokości, w jakiej przyznano urzędnikom i robotnikom państwowym. Sukces ten dotychczas na papierze w najbliższych dniach zostanie zrealizowany. Przyznano bowiem robotnikom magistrackim

**40 wozów kolejowych mąki,**

co wedle obliczenia wystarczy na najbliższe trzy miesiące.

Prezydium miasta jest skłonne do

**65 do 100% podwyżki**

do płacy za miesiąc styczeń i luty do 1 marca br.

Wiadomość tę znaczną część zgromadzonych przyjęła z niezadowolaniem, bo robotnicy magistracy, jak wiadomo, żądali podwyższenia płacy o 200%.

Następny mówca radny dr. Stupnicki, mimo niezbyt przychylnego nastroju na sali, przedstawił w dalszym ciągu pracę i odpowiedzialność delegacji, która miała za zadanie wywalczyć minimum egzystencji dla miejskich pracowników u miasta. Przy tej sposobności zaznaczył

**niezaradność prezydium miasta,**

w którym przez 14 dni nic nie zrobiono, nawet nie przygotowano wniosków. W końcu oznajmił, iż deputat miesięczny, składający się z

**8 kg. mąki, 60 dkg. cukru i 60 dkg. kaszy**

dla każdego miejskiego pracownika, ma być przydzielony w najbliższych dniach.

Dalszy delegat radny Ursini uzupełniając jeszcze sprawozdanie poprzednich mówców doszedł do wniosku, iż zaprzestanie pracy uważać należy za ostateczność. Przed powzięciem uchwał **radził też zebrany sprawę załatwić po obywat.** Tego samego zdania był też pierwszy mówca Antoniak, który ponownie zabrał głos.

Ugodowe przemówienie del. Antoniuka nie podobalo się niektórym zebrany, którzy rozmaitymi wykrzyknikami starali się wywołać na sali zamieszanie. Po oświadczeniu, że gdyż wskutek wrzawy przewodniczący zmuszony był na kilka minut obrady przerwać.

Dopiero groźba przewodniczącego, że delegacja opuszcza salę, jeśli mówcom przeszkadzać będą słuchacze, poskutkowało.

Zachowanie się „niespokojne“ niektórych słuchaczy dało bezpotrzebny temat do mów, w których przewodniczący Ursini, radny Lang oraz Antoniak starali się naprężoną sytuację złagodzić.

W zupełności to im się jednak nie udało i zdaje się, że z tego powodu zabrał głos imieniem magistratu obecny na sali wiceprezydent miasta dr. Stahl, który usiłował przedstawić zebrany

**ciężkie położenie finansowe Lwowa.**

Zapewniał jednak, że postulaty robotników, na które zgodziło się prezydium magistratu, zostaną dotrzymane.

Na mowę wiceprezydenta odpowiedział przewodniczący zaznaczając, iż zgromadzenie oświadcza, że delegaci co mogli to zrobili. Żądania jednak z ewentualnym wzrostem cen będą wznowione. W końcu położył

**nacisk na demitat**

zganii tych robotników co chcą pieniędzy, mając wszystkiego pod dostatkiem ze wsi ze swych pól. Złe zrozumiały zwrot w mowie przewodniczącego dotyczący zaniechania strajku dodał oliwy do ognia.

Imieniem zarządu organizacji bowiem sekretarz Drobot oznajmił, iż zarząd organizacji rezygnuje z powodu odezwania się przewodniczącego że niema zaufania do armii.

I znów na sali powstała wrzawa.

Po tem nieprzewidzianem intermezzo przemawiało jeszcze kilku mówców pro i contra.

W końcu uchwalono

następujące wnioski:

1) Zgromadzenie uchwała pełne zaufanie delegacji i mężom zaufania Związku.

2) Przyjąć do wiadomości podwyżkę płac jaka rząd uchwałił swoim pracownikom 65 do 100 proc. przyznanie deputatów.

3) Z chwilą wypłacenia poborów w markach, podwyższyć pobory o różnicę kursu.

4) Zgromadzenie kładzie obowiązek przewodnictwu Związkowi, by w jak najkrótszym czasie wystała się w gminie o przydział płótna na białinę, sukna na ubrania oraz skóry na obuwie.

Wnioski te

uchwalono jednogłośnie.

oraz wniosek delegatów, że narazie strajku nie będzie

Zgromadzenie zakończono o godz. 1'45 po północy.

Inteligentniejsi robotnicy opuszczali salę z przygnębiającym wrażeniem.

## KRONIKA

### Repertuar Teatru miejskiego.

W niedzielę, 15. lutego o godz. 3-ciej po poł. po raz 5-ty „Murzyn“, komedia w 3 aktach J. Szaniawskiego.

W niedzielę, 15. lutego o godz. 7-mej wiecz. „Traviata“, opera Verda w niezmienionej obsadzie.

W poniedziałek, 16. lutego o godz. 7-mej po raz 2-gi „Eros i Psyche“, opera w 5 aktach L. Różyckiego z pp. Korolewicz-Waydowa, Kaspro-wiczowa, Ostrowska, Malecka, Okońskim, Łow-czyńskim, Wolińskim, Hornierem i Sieroszewskim.

We wtorek, 17. lutego o godz. 7-mej wiecz. po raz pierwszy „Asyent“, kom. w 3 akt. Gabryeli Zapolskiej z pp. Jankowską, Kwiatkiewiczową, Łozińską, Michnowską, Niemiryczówną, Okońską, Różyńską, Rybicką, Sienkowską, Wil-land, Batogowskim, Larewiczem, Ordonem, Ratschką, Romanem i Rydzewskim.

### Repertuar Teatru wodewilowego.

(gmach ul. Ossolińskich 10.)

(Bilety wcześniej w perfumeryi Stońskiego ul. Legionów I. I.) 2039

Niedziela, 15. lutego o godz. 4 pop.: Br. Bronowski, humorysta: „Precz codziennych trosk kładany“, „Tajemnice małżeńskie“, operetka; balet: „Głodny Don Juan“, farsa.

Niedziela, 15. lutego o godz. 7.30 wieczór: Humorysta Bronisław Bronowski: „Szkoła haf-tu“, operetka; balet; „A papa tańczy“, farsa; „Ramoty ramotki“.

Poniedziałek, 16. lutego o godz. 7.30 wieczór: przedostatni występ humorysty Br. Bronowskie-go; „Sąd w Ameryce“, operetka; „Szkoła haf-tu“, operetka; „Wesołe rzeczy“.

Wtorek, 17. lutego o godz. 7.30 wieczór ostatni występ i benefis humorysty Br. Bronowskie-go. Nowy repertuar benefisanta; dwie operetki i wesołe rzeczy.

Sroda, 18. lutego o godz. 7.30 wieczór przed-stawienie składane z współdziałaniem członków „Młodej sceny“ na cel dobroczynny.

repertuar teatru lit.-art. „Czwórka“ w sali „Casino de Paris“ (ul. Rejtana 3).

Program XIV. od poniedziałku 9-go lutego 1920 codziennie o godz. 8 mej wieczór.

Część I. Romuald Gierasieński jako „Jankiel Trajlowicz, pokątny doradca“, Paulina Noskowska — piosenki liryczne, Anda Kitschman i Marek Winheim w swoim repertuarze. Część II. „Kłopoty Pana Prezydenta“, wielka, aktualna satyryczno-polityczna rewia w 2 częściach piora spółki autorskiej „Ki-Zbi“. Udział biorą: Mar-

Czajkowska, Anda Kitschman, Paulina Noskowska, Romuald Gierasieński, Karol Gros, Stefan Mors, Jerzy Rygier, Maryan Tarłowski, Marek Winheim.

W niedzielę 15. lutego o godz. 4-tej po poł. po cench zniżonych: Powtórzenie programu XIII.: Część koncertowa i „Sen Salomona Pomarańca“ z R. Gierasieńskim w roli tytułowej. Bilety od 9—5 w składzie nut G. Seyfarta (ul. Akademicka 6), a od godz. 6-tej wieczorem przy kasie teatru.

Mianowanie na Politechnice lwowskiej. Naczelnik Państwa postanowieniem z 21, względnie 23 stycznia zamianował dra Zygmunta Klemę-szewicza nadzwyczajnym profesorem fizyki, zaś inżyniera Witolda Mankiewicza nadzwyczajnym profesorem architektury w szkole Politechnicznej we Lwowie.

Advokat Dr. Michał Grek, przebywszy w jesieni ciężkie zapalenie płuc, powrócił po dwumiesięcznym pobycie w Zakopanem w zupełności do zdrowia i objął napowrót swoje czynności kancelaryjne.

Nowe obwieszczenie co do święcenia niedziel. Przed powzięciem w tej sprawie ostatecznej decyzji przez Radę m. Magistrat wydał następujące przepisy: Sklepy spożywcze mają być otwarte od 8 rano do 12 i pół w południe i od 4—7 pop. Wszystkie inne sklepy od 9—1 i od 3—7 pop. Fryzjernie od 8—12, od 3—7. Zarazem zwraca Magistrat uwagę, że praca w niedziele i święta dozwolona jest tylko w tych zakładach, które są konieczne ze względu na swą użyteczność społeczną i codzienne potrzeby ludności. Nad wykonaniem ustawy czuwać będą organa politycy i Magistratu, a wszelkie przekroczenia będą karane w drodze sądowej grzywną do 5000 marek lub aresztem do 3 mies. — Bliższe szczegóły podają obwieszczenia, rozlepione po mieście.

† Mario Pilo. W Mantui zmarł znany filozof włoski, Mario Pilo w 61 roku życia. Ongis profesor estetyki na uniwersytecie bolońskim, był Pilo, obok Benedetta Croce najbardziej wpływowym esteta włoskim. Głównem jego dziełem jest trytomowa „Estetyka“ (1894) i „Psychologia muzyki“, które doczekały się licznych tłumaczeń i dziś jeszcze są przedmiotem dyskusji naukowej. Pilo odznaczył się również jako krytyk i nowelista.

Z Centralnego Związku Małopolskiego Przemysłu fabrycznego komunikują nam, że w dn. 18, 19 i 20 b.m. o 10 rano odbędzie się w lokalu Tow. Przemysłowców w Warszawie (Chmielna 2) ogólne Zebranie członków Związku fabrykantów i sprzedawców maszyn i narzędzi rolniczych. W zebraniu tem weźmą udział także Małopolscy fabrykanci i sprzedawcy maszyn i narzędzi rolni-

czych, zorganizowani jako Sekcja zawodowa przy Centralnym Związku Małopolskiego Przemysłu fabrycznego w Krakowie.

Wieczór karnawałowy przy współdziałaniu Akad. Kola art. dram. pod protektoratem JWP. F. hr. Skarbkowej i Jego Magnificencji Pana rekt. dra Halbana odbędzie się dziś w sali „Czytelni akademickiej“, ul. Łozińskiego 7.

Raut z tańcami w sali kasyna wojskowego pod protektoratem JWP. hr. M. Czosnowskiej i JW. gen. Adama Nowotnego odbędzie się 16 br. o g. 8 wiecz. Dochód przeznaczony na reko-dzielniczą bursę dla dziewcząt sierot wojennych.

Omyłka druku. W recenzji z drugiego koncertu Petriego dyablik drukarski wyrzucił niewinne słówko „nie“ i pomieszał sens. Zdanie powinno brzmieć: Petri jest zbyt wielkim artystą. by nie otrzymał zezwolenia choćby na odmiennie traktowanie Chopina.

Występy Bronowskiego w Teatrze wodewilowym zainteresowały publiczność teatralną. Znakomity ten humorysta, zbierający zasłużone oklaski, kończy swoje występy we wtorek. W dniu tym będzie jego we Lwowie ostatni i pożegnany występ, połączony z benefisem, na który już można nabywać bilety w kasie. Na benefisie Bronowski wystąpi z całkiem nowym i bogatym repertuarem tak, że publiczność będzie miała prawdziwą biesiadę humorystyczną.

(mg) Taryfa targowa. Miejska komisja cennikowa obradowała wczoraj w południe pod przewodnictwem r. Maksymowicza przy udziale prez. sądu Kiliana z ramienia Urzędu walki z lichwą, oraz radnych. Ustalono następujące ceny jarzyn, owoców i nabiału, obowiązujące na targach: 1 kg. buraków 4 kor., chrzanu 8 kor., cebuli 15 kor., czosnku 20 kor., brukwi 2 kor., kalarepy 4'50 kor., kapusty głowistej 4 kor., kapusty kiszonej 4'50 kor., kieku 10 kor., ziemniaków 3 kor., marchwi 2'50 kor., pietruszki 16 kor., rzodkwi czarnej 3 kor., „zielone“ (z jarzynami) 80 hal. 1 kg. jabłek deserowych 15 kor., jabłek kompotowych 10 kor., 1 litr mleka niezbiernego 6 kor., zbieranego 3 kor., 1 kg. sera słodkiego 20 kor., 1 kg. sera kwaśnego 18 kor., 1 kg. masła deserowego 92 kor., masła sełonego 86 koron.

(-) Śmierć pod kołami lokomotywy. Na Anne Zajac, żonę motorowego, wczoraj rano o g. 10, koło dworca „Podzamcze“ najechał pociąg. Nieszczęśliwa ofiara własnej nieostrożności poniosła śmierć na miejscu, gdyż koła pociągu przejechały przez nią. Zwłoki odwieziono do Instytutu medycyny sądowej.

(-) Na głównym dworcu kolejowym skradziono wczoraj Wasyłowi Fedanowi czek Banku wie-deńskiego opiewający na 10.000 kor.

## Tragiczna śmierć żony rosyjskiego kapitana.

Stosunki rodzinne popchnęły ją do samobójstwa.

Warszawa, 14. lutego.

Do Warszawy przybyła onegdaj z Petersburga żona kapitana armii rosyjskiej,

35-letnia Olga Dewdorjani.

Nie mając mieszkania zgłosiła się do kierownika towarzystwa rosyjskiego przy ul. Podwale, oświadczając mu, że wraca z Piotrogradu z zamiarem udania się do męża swego, przebywającego w Tyflisie i do czasu otrzymania odpowiednich dokumentów na dalszą podróż

prosi o dach nad głową.

Kierownik zgodził się i ulokował przyjezdną w szwalni rosyjskiego Czerwonego Krzyża, mieszczącego się w tym samym gmachu.

Wieczorem Dewdorjani

potłukła młotkiem pastylkę cyankali

i wrzuciła do szklanki z wodą. Długo nad tą szklanką dumiała, następnie zabrała się do napisania listu, poczem wypila jej zawartość. Trucizna podziałała piorunująco. Gdy na jej nieszczęśliwej zbiegli się domownicy, rzekła do nich

„dajcie mi spokojnie umrzeć“.

Wszystki ratunek okazał się niemożliwym.

Powodem samobójstwa były smutne stosunki rodzinne. Żyjąc zdala od męża, który miał być gdzieś w Tyflisie,

wybrała się do Petersburga na poszukiwanie swych dwu córek,

z których starsza ma lat zaledwie 16. Syn jest gdzieś w jakiejś szkole kadetkiej. W Petersburgu znalazła szczęśliwie obie córki starszą jednak w odmiennym stanie. Dziewczyna żyła z jakimś oficerem, który mając już jej dosyć, bił ją i maltretował. Młodsza była przy niej.

Ostatnio obie córki z Petersburga uciekły do Briańska,

matka zaś udała się do Warszawy.

Tu położyła kres swemu młodemu jeszcze życiu

## TRAGEDYA BIAŁEGO JELENIA W STIKELBERGU.

Wiedeń, w lutym

W Stikelbergu w Dolnej Austrii właściciel dóbr Wurmband-Stuppach trzymał w lesie swym białe jelenie, które same przez się utrzymywały rasę swą w czystości, nie krzyżowały się bowiem z jeleniami innej maści, znajdującymi się w tym samym obszarze. Bała ta odmiana jeleni, nie posiadająca zgoda cech albinosów — miała ważne naukowe znaczenie i była rzadkością, godną widzenia.

Jedyny, czternastoletni jeleń tego cnowu, który leśniczówce Stukelberskiej dostarczył pięknych rosochów i byłby zapewne jeszcze niejedną nowością w kształtowaniu rogów zainicjował — padł ofiarą ignorancji i brutalności ludzkiej. Trzech chłopaków okolicy Pitten napadło nań; postrzelili go rewolwerami i doбили siekierą. Zwierzynę i rosochy skradziono, zostały tylko nogi i zmiażdżona głowa. Drugiego jelenia swego chowu, młoci brunatnej znalazł leśniczy następnego dnia z wybitem okiem i ciężką raną w czaszce, lecz żyjącego jeszcze. Żandarmeryi wraz z personelem z leśniczówki udało się pojąć sprawców.

### Ofiarność.

Datki na Komitet plebiscytowy w Prusach złożyli: Grodki Antoni 20 K., Dr. Bieńkowski Stan. 10 K., Matzke Władysław 20 K., Mastalski Stanisław 10 K., Szydłowski Antoni 10 K., Słomski Kazimierz 5 M., Tranda Zdzisław 5 M., Fiala Jan 2 K., Dr. Rapoport Artur 5 K., Dr. Georgowicz Stefan 5 M., Piskozub Władysław 10 K., Nowicka Stefania 5 K., Brykówna Marya 3 K., Podejmówna Marya 2 K., Soczyńska Michalina 5 K.

Na Komitet plebiscytowy mazurski (zebrane na wieczorku styczniowym) 147 M.

Na fundusz Romana Felsztyna złożył: N. N. 35 M.

Na wdowy i sieroty po legionistach złożył J. D. (znalezione) 2 K.  
Dla staruszków złożył J. W. 20 K.

## KOMUNIKAT.

### Sprzedż śledzi.

Zakład aprowizacyjny otrzymał w ostatnich dniach kilkaset beczek śledzi i sprzedaje je w drobnej sprzedaży we wszystkich sklepach miejskich. Prócz tego mogą konsumy i właściciele sklepów spożywczych kupować śledzie beczkami w dowolnej ilości po cenie 1550 marek za beczkę.

Wobec ciągle wzmagaającego się braku mięsa oraz stale wzrastającej ceny tegoż wyraża Zakład aprowizacyjny nadzieję, że ludność zechce się zaopatrywać w ten stosunkowo tani i pożywny artykuł, który po odpowiednim przyrządzeniu może być dłuższy czas przechowywany.  
20155 Miejski Zakład aprowizacyjny.

## Kronika sportowa.

L. K. S. Pogoni prosi o przybycie na posiedzenie, które się odbędzie we wtorek 17. lutego w kawiarni Szkołkiej wszystkich starszych członków LKS. Pogoni. — Poruszaną będzie sprawa

Ważnego Zgromadzenia i programu na rok 1920. W pierwszym rzędzie pożądana jest obecność dawnych członków wydziału przedwojennego.

## Wiadomości giełdowe.

### KURS MARKI POLSKIEJ.

Gdańsk, 14. lutego.

(PAT.) Kurs marki polskiej wynosił dzisiaj 67. Usposobienie było spokojne, popyt i podaż mniej więcej się pokrywała. W południe dało się zauważyć pewne osłabienie, gdyż nastąpił wielki wpływ not polskich tak, że kurs obniżył się do 65.

### DEWIZY SZWAJCARSKIE.

Zurych, 14 lutego.

(PAT.) Kurs dewiz z 14/II 1920. Berlin: 6.10, Wiedeń: 1.90 (1.75), Praga: 5.80 (5.75), Holandia: 227.50 (228), Nowy Jork: 603 (606), Londyn: 20.60 (20.40), Paryż: 42.50, Medyan: 33.50 (33.25), Bruksela: 44 (44.75), Kopenhaga: 89, Sztokholm: 113, Chrystiania: 103 (104), Madryt: 105.50, Buenos Ayres: 262 (265), Noty koronowe: 2.26 (2).

### CENY ZŁOTA I SREBRA W LONDYNIE.

Wiedeń, 14. lutego.

(PAT.) BK. z Londynu 12. Dyskont prywatny 5<sup>1</sup>/<sub>4</sub>%, srebro w sztabach 88<sup>3</sup>/<sub>4</sub> pensów za uncje, złoto za uncję 120 szylingów.

## LISTY PRZEWOZOWE poleca Drukarnia Ign. JAEGERA w Lwowie, Sykstuska 33.

### Wyjaśnienia i porady

w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracji, ul. Sokoła 4.

## OGŁOSZENIA

### Oddział dla ogłoszeń

otwarty przez cały dzień do godziny 7. wieczorem bez przerwy.

### KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Karłowate drzewka chińskie, oryginalne, kupię za doskonałą cenę. Zgłoszenia pod „Botanik” do Administracji „Gaz. Wieczornej”. 20085

Kamienica piętrowa, w rodzaju willi, przy ul. Tarnowskiego, niewykończona, korzystnie do sprzedania. Wiadomość: Zyblikiewicza 43, u gospodarza. 20188

Salka podbita junotami, całkiem nowa, na sprzedaż. — Wiadomość w kancelarii Dra Feileisa, ul. Kościuszki 8. 20092

Kamienica dwupiętrowa i dwufrentowa zaraz do sprzedania za cenę 125 000 Mk. Wiadomość przy ul. Rycerskiej 1. 21, I p., drzwi 10. 20176

### MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

3 pokoje i kuchnię oddam w zamian za 2 lub 1 pokój i kuchnię, ewentualnie 1 pokój w okolicy ul. Słowackiego. Wiadomość w trafikce naprzeciw głównej poczty. 20204

### ROZMAITE

Felwark w Lubelskiem do wydzierżawienia w najlepszej ziemi, niedaleko stacyi, obsiany, budynki, las, rybołówstwo, rezydencja. — Wiadomość: Mochnackiego 14. od 3—4. 20132

## NOWY TRANSPORT KAS,

wagi, maszyny do strzyżenia koni, teczki drewniane i żelazne, pły we wszystkich gatunkach poleca 19971

**M. KIERSKI**  
LWÓW, PASAŻ MIKOLASCHA.

## Zlecenia do Ameryki

przyjmuje osoba dająca zupełną gwarancję. Za kilka tygodni wyjeżdża do Nowego Jorku i Chicago w sprawie osobistej. Bliższa wiadomość w biurze „Komercya”, Kraków, Poselska 1. 15. 20199

Podręcznik do Auction Brigde. Kto życzyłby sobie wydać podręcznik do gry Auction Brigde niech się zgłosi kartą korespondencyjną do Admin. „Gaz. Wiecz.” pod „Auction Brigde”. 20086

**250 KOR.**

placę za aparat, starych sztucznych zębów kupuję każdą ilość nawet połamanych, a także stare złote zęby. Grand Hotel, ul. Legionów 1. 13, pokój nr. 14, od godz. 9. rano do 6. wieczorem. 20160  
Pozostają bardzo krótki czas.

ARTYKUŁY TOALETOWE I KOSMETYCZNE w wielkim wyborze hurtownie i detailicznie — poleca:

**Perfumerya J. CHAMYSZ**  
Lwów, Sykstuska 2 — Filia w Łucku. 20084

## REKLAMA

jest dźwignia handlu i przemysłu

### CZAS

ODNOWIĆ

PRZEDPŁATE!

**SZKOŁA** pisania na maszynie różnych syst. **Wpisy** rozdziel. **ZAKŁAD** przepisywania oraz powielania pism szybko i dyskretnie. **REPARACYE** maszyn do pisania wszelkich systemów wykonuje szybko i starannie.

**KUPEJE** używ. maszyny do pisania i płaci najwyższe ceny  
**EMIL URICH**

LWÓW, UL. TRZECIEGO MAJA 1. 7. 20205